

Ty mnie prowadź

Konsekracja Maryi to nie tylko oddanie Jej siebie, ale to także wyraz naszej czci dla Niej i troski o własne zbawienie.

1 stycznia to uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Jest to właściwie jedyny dzień maryjny w liturgii Kościoła w tym miesiącu, nie licząc

oczywiście sobót i obchodzonej w środy w licznych parafiach Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Takie maryjne dni to najbardziej odpowiedni moment, aby oddać się samemu aktem modlitewnym pod opiekę Matce Bożej. Można to uczynić prywatnie, publicznie, bądź w grupie, najlepiej w parafii.



**Na dużych paciorkach:
Maryjo, Matko łaski i Matko Miłosierdzia,
broń nas od nieprzyjaciół i przyjmij
w godzinę śmierci**

**Na małych paciorkach:
Maryjo, Matko Miłosierdzia, uproś nam
Miłosierdzie u Syna swojego**

Do tego zachęcał jak najbardziej Ojciec Kolbe. On nie prowadził zeszytów, nie miał komputerów, tylko rozdawał wydrukowany Akt oddania się Niepokalanej, który był od razu dokumentem przyjęcia do Rycerstwa Niepokalanej. Powyżej można go zobaczyć na załączonym zdjęciu.

Przykłady zawierzeń

Aktów oddania się Matce Bożej jest wiele. Zostały one opracowane przez różne osoby, ogłoszone w większości przez Kościół świętymi.

Czasem mówi się w nich o „ofiarowaniu się” lub „oddaniu w niewolę”, bądź „zawierzeniu”. Ci święci czy wielcy teologowie wprowadzali te akty w życie, wyrażając w ten sposób swą wiarę, jak choćby św. Bernard: „Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka”. Autor tej modlitwy jest jednym z doktorów maryjnych obok Cyryla Aleksandryjskiego (który bronił Bożego macierzyństwa Maryi przed herezją Nestoriusza), Antoniego Padewskiego i Alfonsa Marii Liguoriego. Należy też wspomnieć w tym miejscu św. Ludwika Marię Grigniona de Montfort – kaznodzieję i jego modlitwę konsekuracyjną wobec Maryi, recytowaną potem przez papieża Polaka.

Prymas Tysiąclecia



Wielki Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński swe zawołanie: Soli Deo („Jedynie Bogu”), uzupełniał słowami: per Mariam („przez Maryję”). W ten sposób potwierdzał, że zawierzenie Bogu przez Maryję jest pewną drogą nie tylko dla jednostek, ale dla państw i narodów. To jest charakterystyczny rys polskiej pobożności. Tego zdrowego kultu maryjnego trzeba w Polsce strzec. Polonia ma być nie tylko semper fidelis („zawsze wierna”), ale i marialis („maryjna”), bo Maryja niszczy wszystkie herezje. Trzeba podkreślić, że to, czy ktoś jest maryjny, czy nie, jest wyznacznikiem ortodoksji.

Oby akt oddania się Matce Bożej autorstwa sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego stał się coraz bardziej znanym i odmawianym ze względu na prostotę języka i łatwość przyswojenia go sobie do porannego czy wieczornego pacierza.

„Pod Twoje miłosierdzie...”

Zwróćmy jeszcze uwagę, że najstarsza maryjna modlitwa, którą jest antyfona z III w. Pod Twoją obronę jest też swoistym aktem oddania się Matce Bożej. Antyfona ta wyraża wiarę chrześcijan w możliwość wstawiennictwa Dziewicy, określonej jako Theotokos (Boża Rodzicielka), przypisując Jej możliwość wybawienia nas od wszelkich niebezpieczeństw.



Początkowe wyrazy tej antyfony – po łacinie: *Sub tuum praesidium* – zamieszczone w różnych sanktuariach świata, a przede wszystkim w Wilnie, w Ostrej Bramie, gdzie króluje Matka Miłosierdzia, skłaniają nas do głębszej refleksji. Termin grecki użyty w antyfonie można tłumaczyć zarówno jako litość, jak i miłosierdzie. Gdyby zatem słowa antyfony zostały przetłumaczone: „do Twojej litości” albo „pod Twoje miłosierdzie uciekamy się...” – nikt nie protestowałby. Naszą siłą jest miłosierdzie Boże, które uczy nas miłości w ogóle, ale także i litość Matki Bożej nad nami. Jej litość i troska, serce okazywane każdemu człowiekowi przejawiają się przez noszenie w łonie Zbawiciela świata, a także

poprzez objawienia w Lourdes, La Salette, Gietrzwałdzie, Fatimie czy innych miejscach, aby ratować ludzkość, dla której już grzech zaczął jawić się jako walor czy cnota. Współcześnie spotyka się w Litanii Loretańskiej wezwanie: *Mater misericordiae* – i należałoby je tłumaczyć: „Matko Miłosierdzia”, a nie: „Matko miłosierna”. Trzeba pamiętać, że miłosierdziem jest Jezus. Jan Paweł II, zwłaszcza w encyklice *Dives in misericordia*, tytuł ten odnosił tylko do Boga.

Antyfona ta w tekście z III w. ukazuje Niepokalane Poczęcie Maryi, gdyż zawiera słowa: „Ty jedynie czysta i błogosławiona”, co po łacinie brzmi: *Tu sola pura, Tu sola benedicta*.

**Maryjo, Matko Boża,
powierzam Ci siebie
i moją rodzinę.**

**Proszę Cię,
módl się za nami
nieustannie.**

**Matko Boża,
dziękuję
za Twoją opiekę.**



Omawiana antyfona, jako jedna z najprostszych aktów konsekracji, jest także prototypem litanii, gdyż zawiera w sobie odniesienie do Syna Bożego oraz kilka wezwań litanijnych: Święta Boża Rodzicielko, Panno chwalebna, Panno błogosławiona, Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Do wszystkich tych wezwań możemy domyślnie dodać prośbę: „módl się za nami”.

Widzimy więc, że właściwy akt konsekracji powinien być ściśle związany ze czcią Maryi i prowadzić do pojednania z Jej Synem, a naszym Zbawicielem.

Akt oddania się Niepokalanej

O Niepokalana, nieba i ziemi Królowo, Ucieczko grzesznych i Matko nasza najmiłociwsza, Ty, której Bóg cały porządek miłosierdzia powierzył raczył, ja, niegodny grzesznik, rzucam się do stóp Twoich kornie błagając, abys mnie całego i zupełnie za rzecz i własność swoją przyjąć raczyła i uczyniła ze mną, wraz ze wszystkimi władzami mej duszy i ciała, i z całym mym życiem, śmiercią i wiecznością, cokolwiek Ci się podoba.



Użyj także, jeżeli zechcesz, mnie całego, bez żadnego zastrzeżenia, do dokonania tego, co o Tobie powiedziano: „Ona zetrze głowę twoją”, jako też: „Wszystkie herezje samaś zniszczyła na całym świecie”, abym w Twoich niepokalanych i najmiłościwszych rękach stał się użytecznym narzędziem do zaszczepienia i jak najsilniejszego wzrostu Twej chwały w tyłu zbłąkanych i obojętnych duszach, a w ten sposób do jak największego rozszerzenia błógięgo Królestwa Najświętszego Serca Jezusowego; albowiem gdzie Ty wejdiesz, tam łaskę nawrócenia i uświęcenia wypraszasz, przez Twoje bowiem ręce wszelkie łaski z najśłodszego Serca Jezusowego na nas spływają.

Dozwól mi chwalić Cię, Panno Przenajświętsza...

I daj mi moc przeciwko nieprzyjaciołom Twoim...

Akt oddania się Matce Bożej Prymasa Tysiąclecia

Matko Boża, Niepokalana Maryjo, Tobie poświęcam ciało i duszę moją, wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia, wszystko, czym jestem i co posiadam. Ochotnym sercem oddaję się Tobie w macierzyńską niewolę miłości. Pozostawiam Ci zupełną swobodę posługiwania się mną dla zbawienia ludzi i ku pomocy Kościołowi świętemu, którego jesteś Matką. Chcę odtąd wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Wiem, że własnymi siłami niczego nie dokonam. Ty zaś wszystko możesz, co jest wolą Twego Syna, i zawsze zwyciężasz. Spraw więc, Wspomożycielko wiernych, by moja rodzina, parafia i cała Ojczyzna były rzeczywistym królestwem Twego Syna i Twoim. Amen.

Pod Twoją obronę

Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza,

Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj.

Pod opiekę Twojego miłosierdzia

Pod opiekę Twojego miłosierdzia uciekamy się, o Matko Boża. Nie odrzucaj próśb, [które do Ciebie zanosimy] w naszych potrzebach, lecz zachowaj nas od niebezpieczeństwa, [Ty] jedynie czysta i błogosławiona.

Najstarsza zachowana modlitwa maryjna (III w.).

Wezwanie „Matko Miłosierdzia” w Litaniu Loretańskiej

Na prośbę Jego Ekscelencji Józefa Michalika..., wyrażoną w liście z dnia 15 stycznia 2014 r., mocą uprawnień udzielonych tej Kongregacji przez papieża Franciszka chętnie zezwalamy, aby w Litaniu do Najświętszej Maryi Panny (Litaniu Loretańskiej) po wezwaniu: „Matko łaski Bożej”, mogło być dodane wezwanie: „Matko Miłosierdzia”.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, 8 listopada 2014 r.

ks. Grzegorz Jaśkiewicz

Rycerz Niepokalanej 1/2015